

# VRK próbuje rozbić polski elektorat na Litwie

29 czerwca 2012

Przedstawiciele Akcji Wyborczej Polaków na Litwie obawiają się, że plany Głównej Komisji Wyborczej (Vyriausioji rinkimų komisija (VRK)) dołączenie sużańskiej i skirliańskiej dzielnic wyborczych do okręgu wyborczego Małaty – Podbrzezie, mogą znacząco rozbić polski elektorat na Litwie.

Omówieniu tej kwestii zostało poświęcone spotkanie przedstawicieli AWPL z przedstawicielami Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka (ODHIR) OBWE – Raulem Muresanem i Robertem Krimmerem, które odbyło się w Domu Kultury Polskiej w Wilnie. AWPL prezentowali prezes partii Waldemar Tomaszewski oraz mer rejonu wileńskiego Maria Rekść.

„Siłę polskich głosów próbuje się zmniejszyć także poprzez odpowiednie ustalanie granic okręgów wyborczych. Podział na obwody (okręgi) wyborcze jest bardzo niekorzystny dla polskiej społeczności. Rejony wileński (75 tys. wyborców, 61 procent Polaków) i solecznicki (31 tys. wyborców, 79 proc. Polaków) zostały podzielone na 5 części, z których 3 zostały dołączone do sąsiednich rejonów, zamieszkanymi w większości przez ludność litewską. W wyniku takiego podziału tylko w jednym okręgu wileńsko-solecznickim (20 tys. wyborców rejonu wileńskiego i 20 tys. wyborców rejonu solecznickiego) Polacy stanowią większość” – napisali w specjalnym raporcie przedstawiciele AWPL.

Zdaniem Akcji Wyborczej plany VRK o nowym podziale dzielnic wyborczych mogą znacząco rozbić elektorat partii. „Główna Komisja Wyborcza podjęła również decyzję o dołączeniu do okręgu wileńsko-trockiego dalszych dzielnic Wilna (Soleniki), zamieszkanymi w większości przez Litwinów, co jeszcze bardziej zmienia proporcje narodowościowe na niekorzyść rdzennej

ludności polskiej. W przypadku podziału na okręgi wyborcze – zgodnego ze standardami europejskimi – w 4 okręgach Polacy stanowiliby większość” – można przeczytać w raporcie.

Źródło: [PL Delfi](#)